

Gérald de Palmas, Sztandar wroga

Ta ziemia przez tysiący lat
dawała chleb i natchnienie naszym przodkom.

Na jej polach stoczono wiele walk.

Aby poczuć; zwycięstwa; słońce; odkońca;

Z ziemi; krew, miesza się;

Strug; cię; a pnie pot,

a Ty w rękę; ku trzymasz miecz,

i do przodu robisz krok,

i już; nie cofniesz się;

choć; w powietrzu wcię; cu; strach.

Rany rozdziera gniew.

Sztandar wroga; w piach!

Rzeki; ez,

wylane przez pokolenia,

wpływaj; w ciszy do oceanu karmstw.

Ukryte prawdy,

skrywane cierpienia,

od wewnątrz; trz zemsty ogniem pal; nas.

Z ziemi; krew, miesza się;

Strug; cię; a pnie pot,

a Ty w rękę; ku trzymasz miecz,

i do przodu robisz krok,

i już; nie cofniesz się;

choć; w powietrzu wcię; cu; strach.

Rany rozdziera gniew.

Sztandar wroga; w piach!

Blady; wit.

Opada mgła;

Serce wybija wojenny rytm.

Wokół; nas

złoty; owroga cisza trwa.

Lecz już; zmęci;

elaza zgrzyt.

Z ziemi; krew, miesza się;

Strug; cię; a pnie pot,

a Ty w rękę; ku trzymasz miecz,

i do przodu robisz krok,

i już; nie cofniesz się;

choć; w powietrzu wcię; cu; strach.

Rany rozdziera gniew.

Sztandar wroga; w piach!